

Autorytety duże i małe...

F A M E

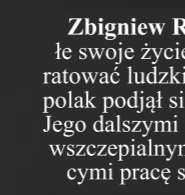


Steve Jobs - wizjoner, geniusz, artysta... To określenia najbardziej pasujące do tej postaci. Człowiek, który zmienił oblicze świata. Nigdy nie podążył za tłumem. Od samego początku szedł własną ścieżką tworząc urządzenia bez których dziś nie wyobrażamy sobie życia. To on zamknął komputer w telefonie i wsadził go do kieszeni milionów ludzi na całym świecie. Twórca będący zawsze o krok przed konkurencją dzięki swemu innowacyjnemu myśleniu i ogromnym możliwościom. Nigdy nie podążył za panującymi trendami, on najzwyczajniej w świecie je wyznaczał. Człowiek uparty, potrafiący jednak przyznać się do błędów. Perfekcjonista i pasjonat odnoszący sukcesy wszędzie gdzie tylko się pojawiał. Współzałożyciel firm Apple, oraz NeXT. Twórca takich urządzeń jak iPhone, iPod, iPad. Swoją przygodę z Apple rozpoczynał w garażu rodziców wraz z swym przyjacielem Steve Wozniakiem. To właśnie w garażu w 1977 roku stworzyli Apple II, dzięki któremu odnieśli sukces i stali się jednym z najważniejszych przedsiębiorstw produkujących komputery domowe. Po premierze Apple II kariera Jobsa w Apple uległa mocnemu zachwianiu, ponieważ na skutek konfliktu z ówczesnym prezesem Apple Johnem Sculleyem, Jobs musiał odejść z firmy. Nie był to jednak dla niego okres wielkich żmartwień. Tuż po odejściu z Apple, Jobs założył firmę NeXT, pokazując tym samym swą niezależność i wytrwałość w dążeniu do celu. Steve Jobs dzięki wszystkim osiągnięciom technologicznym i pozytywnym cechom charakteru z pewnością zasługuje na miano światowego autorytetu numer 1.

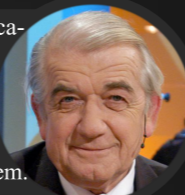
Mark Zuckerberg - amerykański programista, twórca portalu społecznościowego Facebook. Najmłodszy milioner na świecie. W ciągu siedmiu lat udało mu się zgromadzić wiedzę na temat 800 milionów ludzi. W dziedzinie zbierania informacji osiągnął więcej niż CIA przez 60 lat!!!



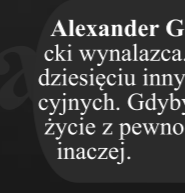
Nicki Lauda - austriacki kierowca rajdowy. Trzykrotny mistrz świata Formuły 1. W 1976 niemal otarł się o śmierć podczas wypadku na torze w Niemczech. Pomimo odniesionych poważnych obrażeń po niespełna sześciu tygodniach powrócił do rywalizacji.



Zbigniew Religa - polski kardiochirurg, całe swoje życie poświęcił na naukę po to, by ratować ludzkie życia. Jako pierwszy polak podjął się operacji przeszczepu serca. Jego dalszymi osiągnięciami były prace nad wszczepialnymi urządzeniami wspomagającymi pracę serca, oraz nad sztucznym sercem.



Matka Teresa z Kalkuty - indyjska zakonnica pochodząca z Albanii. Od 1948 oddała się działalności charytatywnej na rzecz najuboższych. Z inicjatywy Matki Teresy powstało ponad 50 domów dla opuszczonych dzieci w Indiach i wielu innych krajach, oraz ośrodek dla trędowatych w Kalkucie.



Alexander Graham Bell - wybitny szkocki wynalazca. Twórca telefonu i kilkudziesięciu innych urządzeń telekomunikacyjnych. Gdyby nie jego wynalazek, nasze życie z pewnością wyglądałoby zupełnie inaczej.



John Frusciante - amerykański muzyk rockowy, grający do 2008 roku z zespołem Red Hot Chili Peppers. W 2000 roku wynegocjował od pozostałych członków zespołu, by 25% dochodu z każdego koncertu przeznaczyć na cele charytatywne. Żaden z Red Hotów nie wspominał o tym fakcie w mediach do czasu odejścia Johna z zespołu. Ich działanie jest przykładem prawdziwie bezinteresownej pomocy, nie potrzebującej błysku fleszy i rozgłosu mediów

Autorytety na świecie

Kim jest autorytet?

Jakie wartości rządzą w XXI w.

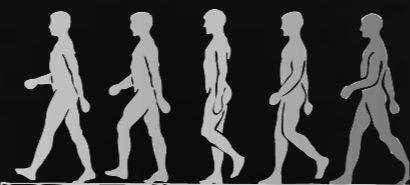
AUTORYTET ZE
SZKOLNEJ ŁAWY
WYWIAD Z
DARIUSZEM PISULĄ

SPOKÓJ RECEPTA
NA SUKCES



MIKROPROFESOR
Ogólnopolski Konkurs
Informatyczny

Autorytet...



a kto to taki?

Kim jest autorytet? Sam termin pochodzi od łacińskiego słowa „*autoritas*” i ma wiele zbliżonych do siebie znaczeń, min.: przykład, wzór godny naśladowania, poważanie, znaczenie wśród otoczenia. Według słownika języka polskiego słowo autorytet oznacza „powszechnie uznaną czyjąś powagę, wpływ, znaczenie; posłuch, poważanie, szacunek, respekt;”. Autorytet jest również kimś na wzór przewodnika pokazującego nam jak postępować, aby żyć w zgodzie z wszelkimi przyjętymi przez nas zasadami i normami.

W zależności od wieku, wybieramy autorytety na podstawie różnych cech charakteru. W dzieciństwie taką osobą jest ktoś ciepły, troskliwy, pomagający nam stawiać pierwsze kroki w życiu. W wieku nastoletnim próbujemy odnaleźć siebie, a w tych poszukiwaniach towarzyszy nam osoba, która osiągnęła sukces i do której chcielibyśmy się upodobnić.

Natomiast jako dorośli postrzegamy autorytet w nieco inny sposób – jest to ktoś, kto wykazał się odwagą i poświęceniem lub zwyczajnie podał nam pomocną dłoń.

Niewielu ludzi ma świadomość tego, jak wielką rolę w życiu człowieka pełni autorytet. Posiadanie takiego wzoru do naśladowania może prowadzić do zarówno dobrych, jak i złych zachowań. Tak naprawdę autorytetem powinna być osoba, która pozwalała nam na ciągły rozwój zarówno psychiczny jak i fizyczny, prezentowała unikalne cechy (życzliwość, dobroć), które w XXI w. powoli zaczynają wymierać. Niestety coraz częściej obserwujemy chorobliwą obsesję na punkcie naszego autorytetu, która skłania nas do ślepego podążania za tą osobą. Jest to bardzo niebezpieczne w skutkach – może prowadzić do anoreksji lub bulimii, uzależnień od

narkotyków, alkoholu, a także porzucenia własnej indywidualności na rzecz potrzeby stania się kimś innym.

Niekiedy autorytet był także wykorzystywany w ramach działań politycznych. Ludzie, którzy podziwiają osobę panującą, są gotowi za nią zginąć. Zjawisko to można było zaobserwować od zarania dziejów i jest aktualne do dnia dzisiejszego.

Wiedząc, jaki wpływ na życie człowieka ma autorytet, warto zastanowić się nieco dłużej przed wyborem najlepszego wzorca i zadać sobie pytanie, czy osoba, którą wybraliśmy jest godna, abyśmy ją naśladowali i podążali za nią, czy może nasz zachwyt jest przejściowy, a nasz autorytet jest po prostu modny.



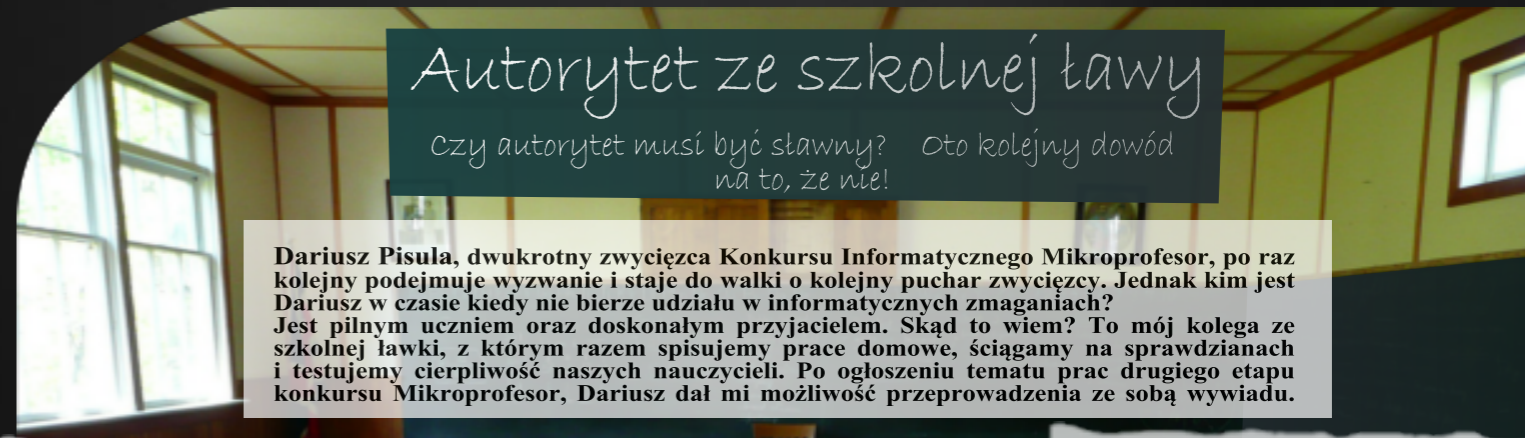
Rodzice autorytet od najmłodszych lat

Rodzice... - ludzie podejmujący trud wychowania młodego człowieka. Pomagają mu stawiać pierwsze kroki i uczą mówić pierwsze słowa. Są największym autorytetem dla dziecka, ponieważ odgrywają w jego życiu najważniejszą rolę. Pomagają mu się rozwijać i kształtują jego charakter. Autorytet w oczach dziecka trzeba sobie jednak wypracować. Nie jest to wartość rozdawana automatycznie w dniu narodzin dziecka. Na budowę autorytetu wpływa zachowanie rodziców pełne rozważań, miłości, troski wobec dziecka, zachowanie budzące jego zaufanie i umacniające wiarę we własne siły.

Dorastanie okres trudnych wyborów

Gdy dziecko zaczyna dorastać i wchodzi w wiek dojrzewanania, rodzice nie są dla niego już tak wielkim autorytetem, a przynajmniej tak mu się wydaje. W życiu pojawiają się nowe postaci i własne pomysły. Dorastającemu dziecku wydaje się, że wszystko wie i nie potrzebuje żadnych wskazówek dotyczących życia. W dużej części przypadków dzieci wracają jednak do autorytetu rodziców, który pomaga im znaleźć swoją drogę, którą będą kroczyć przez całe życie.

Autorytety bliskie sercu...



Autorytet ze szkolnej ławki

Czy autorytet musi być sławny? Oto kolejny dowód na to, że nie!

Dariusz Pisula, dwukrotny zwycięzca Konkursu Informatycznego Mikroprofesor, po raz kolejny podejmuje wyzwanie i staje do walki o kolejny puchar zwycięzcy. Jednak kim jest Dariusz w czasie kiedy nie bierze udziału w informatycznych zmaganiach? Jest pilnym uczniem oraz doskonałym przyjacielem. Skąd to wiem? To mój kolega ze szkolnej ławki, z którym razem spisujemy prace domowe, ściągamy na sprawdzianach i testujemy cierpliwość naszych nauczycieli. Po ogłoszeniu tematu prac drugiego etapu konkursu Mikroprofesor, Dariusz dał mi możliwość przeprowadzenia ze sobą wywiadu.

Darku, jak udało Ci się zająć aż tak daleko w Mikroprofesorze?
Wydaje mi się, że to kwestia luźnego podejścia, brak stresu, postawienie wszystkiego na jedną kartę, uda się - to dobrze, nie uda się - to trudno, za rok również mogę spróbować. Nie dałem się pożreć emocjom.

Czy cieszy Cię Twoja wygrana w ogólnopolskim konkursie informatycznym?
Oczywiście, takie rzeczy nie zdarzają się codziennie, tym bardziej, że udało mi się to zrobić dwa razy z rzędu. Obroniłem tytuł, potwierdzając tym samym, że moja wygrana nie była przypadkowa.

Jak dużo czasu poświęciłeś na przygotowania do pierwszego i drugiego startu w konkursie? Całe życie... (śmiech). Prawdziwe przygotowania rozpoczęły się po ogłoszeniu wyników drugiego etapu. Wtedy też zacząłem spędzać więcej czasu z książkami oraz ćwiczyć umiejętności praktyczne, takie jak obsługa systemu operacyjnego Linux, czy

czy oprogramowania biurowego. Warto jednak wspomnieć, że osiągnięta wysoka pozycja nie wynika jedynie z przygotowań na miesiąc przed finałem, ale z wiedzy jaką ciągle staram się zdobywać od wielu już lat.

Czy kiedy byłeś młodszy marzyłeś o tym, aby zając się w życiu informatyką?
Tak, informatyka była moją pasją od zawsze. Od kiedy pojawił się w domu pierwszy komputer, zawsze mnie coś do niego ciągnęło. Od samego początku mało czasu poświęcałem na gry, więcej na programowanie, zwłaszcza webowe.

Czy planujesz wygrać po raz trzeci?
Było by miło obronić tytuł, jednak nie wiadomo co przyniesie przyszłość oraz jacy będą moi przeciwnicy. Poziom konkursu rośnie z roku na rok. Kolejna wygrana bardzo by mnie ucieszyła, jednak wolę nie planować.

Czy Twoje zainteresowanie komputerami

wzięło się znikąd, czy może zarazili Cię nim Twoi rodzice lub inni krewni?
Tak, myślę że w latach 70... (śmiech). Raczej wzięło się ono znikąd. Zaczęło się to w ten sposób, że podczas przeglądania Internetu znalazłem silnik gry internetowej napisanej w języku PHP i stwierdziłem, że można by coś na wzór tego zrobić. Niestety nie miałem wtedy jeszcze żadnych umiejętności programistycznych, ani graficznych, dlatego zacząłem przeszukiwać zasoby Internetu poszukując informacji jak zacząć, no i tak się to rozwinęło.

Czy była to dla Ciebie ciężka praca?
Raczej przyjemność.

Czy uważasz siebie za autorytet dla innych uczestników konkursu?
Osobiście nie uważam się za autorytet, chociaż dochodzą mnie słuchy, że czasami jestem tak postrzegany.

Autor Daniel Woźniak

rozmawiał Daniel Woźniak